



PIOTR ROGOZIŃSKI

*Glosa*

*do postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 29 maja 2013 r.,  
SDI 8/13, OSNKW 2013, z. 9, poz. 80*

**Procesowy wymóg „sporządzenia” kasacji przez obrońcę lub pełnomocnika nie może być uznany za dopełniony, jeżeli przedstawiciel procesowy strony ograniczył się do przepisania pisma samej strony lub – przy obecnych możliwościach technicznych – skopiował to pismo, dodając jedynie w jego nagłówku i zakończeniu dane przedstawiciela procesowego.**

Głosowane postanowienie zapadło w sprawie dyscyplinarnej w związku z kasacją, wniesioną przez obrońcę ukaranego od orzeczenia Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Krajowej Izby Radców Prawnych, zmieniającego orzeczenie okręgowego sądu dyscyplinarnego przy okręgowej izbie radców prawnych, lecz na podstawie art. 74<sup>1</sup> ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych<sup>1</sup> w sprawach nieuregulowanych do postępowania dyscyplinarnego stosuje się odpowiednio przepisy Kodeksu postępowania karnego, a więc również jego art. 526 § 2 oraz art. 531 § 1. Analizowane w tym orzeczeniu zagadnienie prawne zachowuje zatem w całej rozciągłości swe znaczenie na gruncie prawa karnego procesowego.

Zgodnie z art. 526 § 2 k.p.k. jeżeli kasacja nie pochodzi od prokuratora, Prokuratora Generalnego, Rzecznika Praw Obywatelskich albo Rzecznika Praw Dziecka, powinna być sporządzona i podpisana przez obrońcę lub pełnomocnika będącego adwokatem lub radcą prawnym<sup>2</sup>. Regulacja ta ma w prawie polskim

<sup>1</sup> Dz.U. z 2014 r. poz. 637, z późn. zm.

<sup>2</sup> Jest to brzmienie art. 526 § 2 k.p.k. obowiązujące w chwili podjęcia głosowanego postanowienia. Należy zwrócić uwagę, że od tej pory dokonano dwukrotnej zmiany tego przepisu. Chronologicznie najpierw weszła w życie nowelizacja upoważniająca do wniesienia kasacji nadzwyczajnej również Ministra Sprawiedliwości (ustawa z dnia 10 października 2014 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw – Dz.U. poz. 1556). Następnie zaś, od dnia 1 lipca 2015 r., wejdzie w życie zmiana przewidująca sporządzenie i podpisanie kasacji przez obrońcę lub pełnomocnika (ustawa z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustawy – Dz.U. poz. 1247). Zmiany te jednakże nie mają znaczenia dla wykładni tego przepisu w interesującym tu zakresie. Pierwsza z nich wprowadza nowy podmiot profesjonalny uprawniony do wnoszenia kasacji, natomiast druga jest prostą konsekwencją faktu, że zarówno pełnomocnikiem, jak i obrońcą będzie mógł być adwokat albo radca prawny.

odległy rodowód, sięgający czasów Kodeksu postępowania karnego z 1928 r. Co prawda, w pierwotnym tekście tego kodeksu jego art. 489 § 1 przewidywał, że kasacja powinna być założona na piśmie i, jeżeli nie pochodzi od prokuratora, powinna być podpisana przez osobę posiadającą kwalifikacje obrońcy w rozumieniu art. 86 (tj. wpisaną w Polsce na listę adwokatów bądź profesora lub docenta prawa polskiej szkoły akademickiej państwowej lub przez Państwo uznanej), to jednak już nowelizacją z 1932 r.<sup>3</sup> wprowadzono wymóg sporządzenia kasacji przez adwokata. Przepis ów, pomimo zmian numeracji wprowadzonych tekstami jednolitymi<sup>4</sup>, pozostawał w tym brzmieniu do czasu zlikwidowania kasacji nowelizacją z 1949 r.<sup>5</sup> Po przywróceniu instytucji kasacji w 1996 r.<sup>6</sup> art. 464 § 2 k.p.k. przewidywał, że kasacja, jeżeli pochodzi od innej strony niż prokurator, powinna być sporządzona i podpisana przez adwokata. Treść ta została przejęta do aktualnie obowiązującego kodeksu i w interesującej tu kwestii pozostała niezmienną<sup>7</sup>; modyfikacje dotyczyły jedynie katalogu podmiotów uprawnionych do wniesienia kasacji.

Co ciekawe, jeżeli chodzi o omawiany wymóg formalny, to unormowania powyższe wykładane były w ten sam sposób, niezależnie od literalnego brzmienia. I tak, pomimo że w pierwotnym tekście Kodeksu postępowania karnego z 1928 r. przepis przewidywał, iż kasacja powinna być jedynie podpisana przez osobę posiadającą kwalifikacje obrońcy, to jednak w orzecznictwie i w doktrynie przyjmowano powszechnie, że wymóg ten oznaczał nie tylko samo podpisanie, ale i zarazem konieczność sporządzenia kasacji przez obrońcę<sup>8</sup>. Tak więc wspomniana nowelizacja z 1932 r. stanowiła w istocie usankcjonowanie istniejącego rozumienia przepisu, a ustawowe ujęcie tego wymogu formalnego i przyjęty sposób jego wykładni pozostają niezmiennie aktualne. A zatem warunek formalny z art. 526 § 2 k.p.k. powinien być uznany za spełniony jedynie wówczas, gdy kasacja zostanie osobiście sporządzona przez obrońcę lub pełnomocnika, tzn. jest wytworem jego intelektu, a nie polega na odwołaniu się przez niego do

<sup>3</sup> Rozporządzenie Prezydenta RP z dnia 23 sierpnia 1932 r. zmieniające niektóre przepisy postępowania karnego (Dz.U. Nr 73, poz. 662), które weszło w życie z dniem 1 września 1932 r.

<sup>4</sup> Art. 505 § 1 k.p.k. z 1928 r. według numeracji tekstu jednolitego z 1932 r. (Dz.U. Nr 83, poz. 725) i z 1939 r. (Dz. U. Nr 8, poz. 44).

<sup>5</sup> Ustawa z dnia 27 kwietnia 1949 r. o zmianie przepisów postępowania karnego (Dz.U. Nr 32, poz. 238), która weszła w życie z dniem 1 lipca 1949 r.

<sup>6</sup> Ustawa z dnia 29 czerwca 1995 r. o zmianie Kodeksu postępowania karnego, ustawy o ustroju sądów wojskowych, ustawy o opłatach w sprawach karnych i ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich (Dz.U. Nr 89, poz. 443 i Nr 154, poz. 793).

<sup>7</sup> Nie ma dla niniejszych rozważań znaczenia, że na gruncie nieco odmiennej redakcji art. 464 § 2 k.p.k. z 1969 r. słusznie przyjmowano, iż jeżeli strona jest adwokatem, to sporządzona i podpisana przez nią skarga kasacyjna spełniała wymaganie „sporządzenia i podpisania przez adwokata”; por. postanowienie Sądu Najwyższego z 20 października 1998 r., III KZ 118/98, OSNKW 1998, z. 11–12, poz. 54; W. Grzeszczyk, *Kasacja w sprawach karnych*, Kraków: Zakamycze 2001, s. 191.

<sup>8</sup> Por.: L. Peiper, *Komentarz do kodeksu postępowania karnego i przepisów wprowadzających tenże kodeks*, Kraków 1933, s. 753 i tam wskazane orzeczenia; M. Rogacka-Rzewnicka, *Kasacja w polskim procesie karnym*, Warszawa: Dom Wydawniczy ABC 2001, s. 134.

treści własnoręcznego pisma strony bądź na przepisaniu czy skopiowaniu takiego pisma, oraz – oczywiście – przez tegoż obrońcę lub pełnomocnika podpisana<sup>9</sup>. W wypadku niezachowania tego wymogu – pomimo wezwania strony składającej kasację do usunięcia braku w trybie art. 120 k.p.k. – prezes sądu, do którego wniesiono kasację, odmówi jej przyjęcia na podstawie art. 530 § 2 k.p.k., a jeżeli kasacja taka zostałaby nieprawidłowo przyjęta, wówczas Sąd Najwyższy winien pozostawić ją bez rozpoznania na podstawie art. 531 § 1 k.p.k.

Głosowane orzeczenie jest zgodne z tym dominującym kierunkiem interpretacyjnym, a argumentacja przywołana w uzasadnieniu wyrażonego w nim poglądu prawnego nie odbiega od prezentowanej w dotychczasowym orzecznictwie. Nie oznacza to jednak, by nie warto bliżej przyjrzeć się zarówno dosłownemu brzmieniu tego przepisu, jak i przyjmowanej jego interpretacji, w aspekcie możliwych i – dodać należy od razu – niebagatelnych trudności w jego prawidłowym stosowaniu w praktyce.

Przepis art. 526 § 2 k.p.k. wymaga „sporządzenia” kasacji przez obrońcę lub pełnomocnika będącego adwokatem lub radcą prawnym. Wychodząc z czysto leksykalnego rozumienia tego terminu wskazać wypada, że oznacza on tyle co „wykonać, robić, przygotować coś”<sup>10</sup>. A więc odczytując ów przepis dosłownie, wymaga on tego, by pismo procesowe będące kasacją zostało wykonane osobiście przez obrońcę lub pełnomocnika będącego adwokatem lub radcą prawnym oraz przez niego podpisane. „Wykonanie” określonej pracy nie jest z samej swej istoty uwarunkowane tym, czy osoba wykonująca pracę podejmuje bezrefleksyjnie określone czynności, korzysta z wzorców zaczerpniętych od innych, czy też praca jest realizowana według własnych oryginalnych koncepcji intelektualnych. Należy zaakcentować, że dwie ostatnie formy aktywności w praktyce trudne są do odróżnienia, gdyż wszelka działalność umysłowa opiera się na twórczym spożytkowaniu dotychczasowych osiągnięć i dorobku innych osób. Więcej nawet, głębokie uzasadnienie znajduje pogląd, że każda praca fizyczna, a więc zarówno kopanie rowów, jak i napisanie znaków słownych, jest w mniejszym lub większym stopniu – ale zawsze – pracą umysłową. Innymi słowy, nie ma pracy wyłącznie

---

<sup>9</sup> Por. w szczególności: W. Grzeszczyk, *Kasacja...*, *op. cit.*, s. 191; M. Rogacka-Rzewnicka, *Kasacja...*, *op. cit.*, s. 136; S. Zabłocki [w:] Z. Gostyński (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz. Tom III*, Warszawa: Dom Wydawniczy ABC 2004, s. 539; D. Świecki [w:] D. Świecki (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz. Tom II*, Warszawa: LexisNexis 2013, s. 763–764; A. Sakowicz [w:] K. Boratyńska *et al.*, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa: CH Beck 2014, s. 892; P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz. Tom III*, Warszawa: CH Beck 2012, s. 276; F. Prusak, *Komentarz do kodeksu postępowania karnego. Tom 2*, Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze 1999, s. 1423; postanowienie Sądu Najwyższego z 30 września 1996 r., V KZ 47/96, OSNKW 1996, z. 11–12, poz. 88, z aprobowanymi głosami A. Murzynowskiego, „Orzecznictwo Sądów Polskich” 1997, nr 3, s. 166–168 i T. Grzegorzcyka, „Palestra” 1997, nr 5–6, s. 268–270; postanowienia Sądu Najwyższego: z 17 listopada 2010 r., II KZ 42/10, LEX nr 622259; z 15 grudnia 2010 r., IV KZ 73/10, OSNwSK 2010, poz. 2532.

<sup>10</sup> M. Szymczak (red.), *Słownik języka polskiego. Tom trzeci*, Warszawa: PWN 1989, s. 298.

fizycznej, bez pierwiastka intelektualnego<sup>11</sup>. A to spostrzeżenie prowadzi do wniosku, że za „sporządzenie” jakiegoś pisma w dosłownym rozumieniu tego terminu powinno się uznać nic innego jak tylko jego osobiste wykonanie przez daną osobę.

Mimo tego powszechnie w orzecznictwie i doktrynie za „sporządzenie” kasacji uważa się jedynie wykonanie tego pisma przez adwokata lub radcę prawnego według własnej koncepcji twórczej; nie jest „sporządzeniem” w szczególności przepisanie czy skopiowanie pisma innego autora – tak więc zakres przepisu jest w wyniku tego zabiegu interpretacyjnego zawężony w stosunku do brzmienia dosłownego. Tłumaczone jest to celem tego przepisu, a więc odwołaniem się do jego *ratio legis*. Chodzi o to, by zapewnić profesjonalny, jak najwyższy poziom sporządzanych kasacji, i to w taki sposób, aby adwokat lub radca prawny wykorzystał swe fachowe umiejętności, a nie tylko formalnie sygnował powstałe bez swego udziału pisma procesowe<sup>12</sup>. Pytanie tylko, czy cel tego przepisu może być osiągnięty jedynie poprzez wykonanie pisma przez adwokata lub radcę prawnego według własnej koncepcji twórczej? I pytanie drugie, czy jest w ogóle możliwa rzeczywista kontrola tak sformułowanego w orzecznictwie wymogu?

Na pytanie pierwsze wypada odpowiedzieć przecząco. Celem wprowadzenia przymusu adwokacko-radcowskiego jest zapewnienie, by kasacja prezentowała wysoki poziom prawniczy, a nie wymuszanie na profesjonalnym pełnomocniku podejmowania konkretnych inicjatyw, które niekoniecznie są potrzebne dla realizacji owego celu. Jest oczywiste, że z reguły adwokat lub radca prawny w celu zapewnienia wysokiego poziomu prawniczego kasacji musi pismo to sam zredagować, formułując zarzuty, wnioski, uzasadnienie i inne elementy tej skargi. Lecz może być i tak jak w sprawie, na kanwie której podjęto głosowane postanowienie, że oskarżony, sam będący radcą prawnym, zwerbalizował skargę kasacyjną w sposób profesjonalny, prawidłowy merytorycznie, tak iż nie ma potrzeby wprowadzania do niej jakichkolwiek zmian. Więcej nawet – alternatywne opracowanie przez pełnomocnika własnej skargi mogłoby być z góry uznane za niedorównujące poziomem prawniczym propozycji zaprezentowanej przez oskarżonego. A można przecież wyobrazić sobie sytuację jeszcze dalej idącą, choć w praktyce pewnie nieczęsto występującą – gdy taką prawidłową skargę kasacyjną uda się sporządzić osobie nieposiadającej prawniczego wykształcenia. Co ma zatem uczynić adwokat lub radca prawny, który spotyka się z prawidłowym merytorycznie opracowaniem przez stronę tego nadzwyczajnego środka zaskarżenia? Czy ma on „na siłę” próbować zmieniać zaproponowaną koncepcję, aby koniecznie odróżnić się od pierwowzoru, który nie budzi zastrzeżeń z merytorycznego punktu widzenia? Czy

<sup>11</sup> T. Kotarbiński, *Drogi dociekań własnych. Fragmenty filozoficzne*, Warszawa: PWN 1986, s. 177–180, 182.

<sup>12</sup> S. Zabłocki [w:] Z. Gostyński (red.), *Kodeks postępowania...*, *op cit.*, s. 529; J. Grajewski, S. Steinborn [w:] L. K. Paprzycki (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz. Tom II*, Warszawa 2013, s. 334; P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, *Kodeks...*, *op cit.*, s. 273; F. Prusak, *Komentarz...*, *op cit.*, s. 1421.

też jedynie zmieniać szatę słowną opracowania, by nie naruszając istoty wywodów stworzyć wrażenie nowatorskiej, oryginalnej koncepcji?

Obydwa te rozwiązania nie zasługują na akceptację jako pozoranckie, nieracjonalne i niezgodne z celem oraz brzmieniem art. 526 § 2 k.p.k. Przedstawiciel procesowy strony ma opracować skargę kasacyjną wedle swej najlepszej wiedzy i w sposób profesjonalny. W tym celu może on skorzystać z różnych źródeł wiedzy i wzorców (np. przepisać dosłownie skargę kasacyjną, którą sporządził w innej sprawie, jeżeli tożsama będzie podstawa jej wniesienia i formułowane zarzuty), ustawa nie stawia mu w tej mierze żadnych ograniczeń. Nie wynikają one w szczególności ani z treści, ani z celu regulacji art. 526 § 2 k.p.k.<sup>13</sup> Brak jest zatem powodów do stosowania zwięzającej wykładni tego przepisu.

W odniesieniu do zagadnienia możliwości rzeczywistej kontroli wymogu oryginalnego autorstwa skargi kasacyjnej adwokata lub radcy prawnego należy wziąć pod uwagę, że wymóg ten ma charakter formalny, a nie merytoryczny. Na etapie dopuszczalności skargi kasacyjnej badaniu podlega zatem to, czy rzeczywiście sporządzona ona została samodzielnie przez adwokata lub radcę prawnego. Dopiero po pozytywnym przesądzeniu tej kwestii, kasacja może być zbadana pod względem swej zasadności (merytorycznie). Istotą formalnej kontroli pisma procesowego jest ocena jego konstrukcyjnej poprawności, a nie trafności zawartych w jego treści wywodów<sup>14</sup>. A zatem w odniesieniu do wymogu sporządzenia tego pisma przez adwokata lub radcę prawnego, kontroli powinno podlegać to, czy kasacja została opracowana samodzielnie przez przedstawiciela procesowego, czy też np. powielił on i podpisał uprzednio napisane przez inną osobę pismo.

Wskazać trzeba, że tego typu kontrola w ramach badania warunków formalnych miałaby szczególny charakter, odbiegający od kontroli innych elementów pisma. W polskim systemie prawa procesowego sprawdzeniu podlega spełnienie warunków w postaci niezbędnych elementów pisma procesowego bądź też załączników do tego pisma, w odniesieniu do których organ stwierdza, czy występują, czy też nie. Kontrola ta oparta jest na założeniu zminimalizowania kryteriów ocennych, które są właściwe dla weryfikacji zasadności danego środka, czyli dla kontroli merytorycznej<sup>15</sup>. Kontrola warunków formalnych ma bowiem za zadanie

---

<sup>13</sup> Powszechnie przyjmuje się w praktyce i znajduje to potwierdzenie w opracowaniach metodycznych, że wręcz celowe jest posługiwanie się w sądownictwie gotowymi szablonami redakcyjnymi dla typowych, najczęściej wykonywanych czynności. Usprawnia to pracę, zyskuje też na tym komunikatywność przekazu. Oczywiście w pozostałych, rzadziej spotykanych sprawach korzystanie z szablonu nie będzie wystarczające, czy nawet uznać je należy za niewskazane. Podobne względy odnoszą się do czynności stron. Por. § 21 zarządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 12 grudnia 2003 r. w sprawie organizacji i zakresu działania sekretariatów sądowych oraz innych działów administracji sądowej (Dz. Urz. Min. Spraw. Nr 5, poz. 22, z późn. zm.).

<sup>14</sup> Por. T. Razowski, *Formalna i merytoryczna kontrola oskarżenia w polskim procesie karnym*, Kraków: Zakamycze 2005, s. 30.

<sup>15</sup> Czasem bywa tak, że kontrola elementów formalnych dotyczy istnienia bądź nieistnienia całych zespołów treściowych, wypowiedzi na określony temat – np. w odniesieniu do kasacji wskazania, na czym polega zarzucane uchybienie, czyli przepisu, który zdaniem autora kasacji został naruszony, oraz wskaza-

jedynie stworzenie należytych warunków do kontroli merytorycznej. Stąd też owo uproszczenie materii i sposobu dokonywania kontroli w tej fazie, tak by stworzenie warunków do kontroli merytorycznej nie przekształciło się w istocie w tę właśnie merytoryczną kontrolę i jej tym samym nie zastąpiło. Te uproszczenia pozwalają na przyjęcie w zasadzie zero-jedynkowego mechanizmu weryfikacji warunków formalnych (przyjmującego jedną z dwóch wartości). W korelacji z tymi założeniami ustawodawca wyróżnia przykładowo następujące elementy podlegające kontroli formalnej: oznaczenie organu, do którego pismo jest skierowane, sprawy, której dotyczy, oznaczenie oraz adres wnoszącego pismo, datę i podpis składającego pismo<sup>16</sup>, imię i nazwisko oskarżonego, określenie zarzucanego oskarżonemu czynu, wskazanie przepisów ustawy karnej, pod które zarzucany czyn podpada, wskazanie sądu właściwego do rozpoznania sprawy i trybu postępowania, istnienie uzasadnienia oskarżenia<sup>17</sup>, wskazanie uchybień orzeczenia oraz na czym one polegają<sup>18</sup>. Elementy te z trudem poddają się wartościowaniu, w toku kontroli stwierdza się jedynie, czy występują, czy też nie.

Odmierna sytuacja ma miejsce w odniesieniu do zagadnienia rzeczywistej kontroli wymogu oryginalnego autorstwa skargi kasacyjnej adwokata lub radcy prawnego. Jest to kwestia wysoce ocenna, do tego stopnia, że podważenie tej oryginalności jest niewątpliwie tylko w jednym wypadku – gdy adwokat lub radca prawny przepisze (lub skopiuje) *in extenso* tekst przygotowany przez inną osobę (w szczególności samą stronę)<sup>19</sup>. Problem zaczyna się już wówczas, gdy do tego tekstu profesjonalny przedstawiciel zacznie wprowadzać jakiegokolwiek zmiany – stylistyczne, synonimy, szyk wypowiedzi itd. Jak wówczas stwierdzić, czy jest to autorska wypowiedź przedstawiciela, czy inspirował się on wypowiedzią strony, czy też wręcz jest to odpowiednio (nawet nieznacznie) zmieniona szata słowna cudzej wypowiedzi? W istocie nie można, bo przecież w toku kontroli formalnej organ procesowy nie ma dowodowych instrumentów dokonywania oceny wkładu autorskiego w treść kasacji osoby ją wnoszącej. Wynik tej oceny byłby przy tym trudny do przewidzenia i nacechowany sporą dozą dowolności, zwłaszcza jeżeli się weźmie pod uwagę ową szczupłość posiadanych instrumentów kontrolnych,

---

nia, dlaczego sąd postępując w taki, a nie inny sposób obraził wskazany przepis; por. postanowienie Sądu Najwyższego z 11 stycznia 2008 r., IV KK 474/07, OSNwSK 2008, poz. 91. Powoduje to większe trudności dla oceny stwierdzenia, czy dany element wystąpił, czy też nie. W dalszym ciągu jest to jednak kwestia oceny istnienia danego elementu w zawartości pisma, nie zaś kwestia źródła pochodzenia (powstania) danego elementu – co nieuchronnie zmienia płaszczyznę kognicji z badania prawidłowości formy dokumentu na badanie jego treści.

<sup>16</sup> Por. art. 119 § 1 k.p.k.

<sup>17</sup> Por. art. 332 § 1 k.p.k.

<sup>18</sup> Por. art. 523 § 1 i art. 526 § 1 k.p.k.

<sup>19</sup> Co znamienne, glosowane orzeczenie, jak i inne reprezentujące ten sam nurt zapatrywań ograniczają się właśnie do analizy wypadku przepisania czy skopiowania tekstu strony, nie zajmują się zaś zbliżonymi sytuacjami, w których sens wypowiedzi jest ten sam, ale nie następuje dokładne przepisanie czy skopiowanie tekstu, ani granicami możliwości zakwalifikowania tych sytuacji do tej samej kategorii uchybień. Por. np. postanowienia Sądu Najwyższego: z 25 lipca 2013 r., SDI 14/13, LEX nr 1347901; z 10 kwietnia 2014 r., VI KZ 4/14, LEX nr 1444637.

co stawia tę ocenę poza nawiasem typowej kontroli warunków formalnych pisma procesowego. Zresztą o tym, że tak rozumiany warunek formalny kasacji jest w praktyce nad wyraz kłopotliwy, świadczy stanowisko doktryny i judykatury, wedle którego domniemywa się osobisty twórczy wkład profesjonalnego pełnomocnika w kształt merytoryczny skargi kasacyjnej<sup>20</sup>. Domniemanie takie nie wynika z żadnego przepisu prawa, tak więc chodzi po prostu o to, by rzecz uprościć i nie badać z urzędu każdej kasacji pod tym względem (co w istocie z formalnego punktu widzenia powinno się czynić), lecz tylko wówczas, gdy co do tego istnieją wątpliwości – a więc faktycznie wtedy, gdy jej treść została dosłownie przeniesiona z innego pisma, w szczególności strony. W pozostałych sytuacjach domniemanie to ma działać, gdyż tak naprawdę organ dokonujący kontroli nie posiada zdalnych narzędzi do jej urzeczywistnienia, a więc podważenia tego domniemania i stwierdzenia, że kasacji nie „sporządził” adwokat lub radca prawny. Konstrukcja tego domniemania i skutki jego stosowania potwierdzają tylko wątpliwości co do trafności przyjmowanej w orzecznictwie wykładni „sporządzenia” kasacji w rozumieniu art. 526 § 2 k.p.k.<sup>21</sup> Dowodowo nie sposób bowiem w praktyce wykazać oryginalnego autorstwa kasacji, gdyż materiał porównawczy jest w istocie nieograniczony, chyba że ma się do czynienia z dokładnym przepisaniem pisma stworzonego przez inną osobę. Również dostępne środki dowodowe, w szczególności w postaci dokumentów, zeznań świadków i opinii biegłych, wymagają przeprowadzenia raczej długotrwałego i skomplikowanego postępowania, na które chyba nie ma miejsca w toku kontroli formalnych warunków pisma procesowego. Tak więc jeżeli przyjąć, że weryfikacji w tym trybie ma podlegać oryginalność kasacji opracowanej przez adwokata lub radcę prawnego, to kontrola tego warunku, nie dość, że istotnie odbiegająca od specyfiki kontroli o charakterze formalnym, to jeszcze miałaby być oparta zasadniczo na niedostatecznych dowodach i dokonywana przy użyciu nazbyt skomplikowanych narzędzi. Gdyby nie owo domniemanie sporządzenia skargi przez adwokata lub radcę prawnego, w ogóle nie można by było dokonywać weryfikacji tak określonego wymogu.

---

<sup>20</sup> Por.: M. Rogacka-Rzewnicka, *Kasacja...*, *op. cit.*, s. 136–137; S. Zabłocki [w:] Z. Gostyński (red.), *Kodeks postępowania...*, *op. cit.*, s. 539; P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, *Kodeks...*, *op. cit.*, s. 276; L. Peiper, *Komentarz...*, *op. cit.*, s. 753; postanowienie Sądu Najwyższego z 22 kwietnia 2010 r., IV KZ 20/10, OSNwSK 2010, poz. 892.

<sup>21</sup> W doktrynie przyjmuje się, że w razie zaistnienia uzasadnionej wątpliwości co do sporządzenia kasacji przez adwokata lub radcę prawnego według ich własnej konwencji twórczej (jeżeli te wątpliwości wynikają z formy lub treści wniesionej kasacji), wówczas należy wezwać autora kasacji do złożenia stosownego oświadczenia. Por.: S. Zabłocki [w:] Z. Gostyński (red.), *Kodeks postępowania...*, *op. cit.*, s. 539; P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, *Kodeks...*, *op. cit.*, s. 276. Jak już wskazano, nie ma zadowalającego sposobu weryfikacji spełnienia tego warunku; przedstawiony powyżej również za taki nie może być uznany. Oczywiście w praktyce adwokat lub radca prawny oświadczenie takie złoży, gdyż będzie się on obawiał odpowiedzialności dyscyplinarnej, choć nie można go do tego zmusić. Inna rzecz, że tylko od jego dobrej woli zależy, co w nim napisze, a jedynie treścią tego oświadczenia uwarunkowane jest ustalenie autorstwa kasacji.

W konsekwencji widoczne jest, że zwięzająca wykładnia określenia „sporządzić” nie jest uwarunkowana funkcją przepisu art. 526 § 2 k.p.k., a wynikające z jej przyjęcia skutki prawne są w praktyce trudne, jeżeli nie niemożliwe do realizacji. Semantyczne rozumienie tego określenia nakazywałoby napisanie lub odwzorowanie przy użyciu innej techniki (np. komputera) przez adwokata lub radcę prawnego tekstu skargi kasacyjnej, bez odwołania się do oryginalności jego autorstwa. Ma to swój głębszy sens o tyle, że wówczas tekst ten byłby przez niego samego spisywany i stąd dodatkowo – oprócz podpisania go – miałby on powód do wzięcia odpowiedzialności za treść kasacji. Byłby on bowiem osobą niemającą własnego interesu prawnego w procesie (niebędącą stroną), co korzystnie wpływałoby na obiektywizm profesjonalnego przedstawiciela i tym samym na zapewnienie wysokiego poziomu merytorycznego kasacji<sup>22</sup>. Czym innym jest bowiem podpisanie się pod cudzym tekstem, a czym innym przepisanie tego tekstu w ramach tworzenia pisma procesowego i następnie jego podpisanie. W pierwszym wypadku rzeczywista więź autora z tekstem, za który odpowiedzialność wzięłyby poprzez jego podpisanie, byłaby niewątpliwie rozluźniona. Wydawać by się mogło, że o owo przeanalizowanie zasadności treści skargi chodziło ustawodawcy, gdy nakazał w art. 526 § 2 k.p.k. formalny udział profesjonalnego przedstawiciela przy stworzeniu skargi kasacyjnej. Dodać trzeba od razu – również w zasadzie niemożliwy do weryfikacji, wszak skargę może przygotowywać aplikant, praktykant, pracownik kancelarii itd., co zresztą często się zdarza w praktyce. Można sobie co najwyżej wyobrazić sytuację, że skarga kasacyjna została napisana pismem ręcznym – wówczas pomocny byłby dowód z opinii biegłego z zakresu badania tego pisma. Nasuwa się zatem wniosek *de lege ferenda* o rozważenie rezygnacji z wymogu sporządzenia kasacji przez adwokata lub radcę prawnego, pozostawiając jedynie warunek podpisania skargi przez te podmioty. Powstaje bowiem pytanie, po co ustanawiać wymogi formalne, których spełnienia nie można w praktyce kontrolować. Niezależnie jednak od rozstrzygnięcia tego dylematu w przyszłości, w świetle aktualnego brzmienia ustawy i zaprezentowanej powyżej argumentacji wydaje się, że czysto językowa, potwierdzająca wykładnia przepisu art. 526 § 2 k.p.k. jest jak najbardziej prawidłowa.

Niewątpliwie do istotnych wartości prawa należy jednolitość jego stosowania, gdyż gwarantuje ona pewność sytuacji prawnej zainteresowanych podmiotów. Do takiego stanu doprowadziła również utrwalona w judykaturze i doktrynie wykładnia przepisu art. 526 § 2 k.p.k., której wyrazem jest teza głosowanego postanowienia. Ta zgodność poglądów nie powinna jednak stać na przeszkodzie

---

<sup>22</sup> Por. postanowienie Sądu Najwyższego z 15 grudnia 2010 r., IV KZ 73/10, OSNwSK 2010, poz. 2532. Zwrócić też należy uwagę, że w ten sposób tłumaczyć można wyłączenie przez ustawodawcę *de lege lata* możliwości skutecznego składania własnych kasacji przez strony będące adwokatami lub radcami prawnymi. Chodzi o zapewnienie warunków ku temu, aby kasacja była wnoszona wówczas, gdy – bez osobistego zainteresowania jej autora w wyniku prawomocnie zakończonego procesu – wykaże się możliwość zaistnienia szczególnych uchybień stanowiących podstawę owej skargi.



ponownej analizie prezentowanej argumentacji, tak aby upewnić się, czy są one jedynie słuszne oraz prowadzą do prawidłowych i spójnych systemowo wniosków. Jeżeli to przeważające stanowisko może nasuwać uwagi krytyczne, a jednocześnie uprawnione jest zaprezentowanie alternatywnej interpretacji przepisu, wówczas ta ponowna analiza ma swój naukowy sens. Upatrywać w niej trzeba raczej zachęty do dyskusji i wymiany poglądów, zwłaszcza w odniesieniu do niewysuwanych uprzednio argumentów, niż chęci jednoznacznego podważania dotychczasowej linii wykładniczej. Niemniej zasadne jest pytanie o granice formalizmu i zakres kontroli formalnej skargi nadzwyczajnej oraz o to, czy powszechnie przyjmowane rozumienie danego przepisu odpowiada jego funkcji i celom. Intencją niniejszej wypowiedzi było zatem zasygnalizowanie pojawiających się wątpliwości i problemów występujących na tle art. 526 § 2 k.p.k., które zapewne wymagają dalszej pogłębionej dyskusji.

## **GŁOSA DO POSTANOWIENIA SĄDU NAJWYŻSZEGO Z DNIA 29 MAJA 2013 R., SDI 8/13**

### **Streszczenie**

Głosowana uchwała wpisuje się w dominującą linię orzecniczą Sądu Najwyższego, wedle której warunek formalny sporządzenia kasacji przez obrońcę lub pełnomocnika z art. 526 § 2 k.p.k. powinien być uznany za spełniony jedynie wówczas, gdy kasacja jest wytworem intelektu adwokata lub radcy prawnego, a nie polega na odwołaniu się przez niego do treści własnoręcznego pisma strony bądź na przepisaniu czy skopowaniu takiego pisma. Glosator wysuwa argumenty podające w wątpliwość zasadność poglądu wyrażonego w uchwale. *Ratio legis* wprowadzenia przymusu adwokacko-radcowskiego jest zapewnienie, by kasacja prezentowała wysoki poziom prawniczy, a nie wymuszanie na profesjonalnym pełnomocniku podejmowania konkretnych inicjatyw, które niekoniecznie są potrzebne dla realizacji owego celu. Również badanie wymogu formalnego kasacji przy przyjęciu stanowiska zaprezentowanego w uchwale jest wysoce utrudnione, jeżeli w pełni w ogóle możliwe. W konsekwencji za sporządzenie pisma należałoby uznać wyłącznie jego osobiste wykonanie przez obrońcę lub pełnomocnika.

słowa kluczowe: *kasacja, adwokat, radca prawny, przymus adwokacko-radcowski, warunki formalne*

## **GLOSS TO THE DECISION OF THE SUPREME COURT OF 29 MAY 2013, SDI 8/13**

### **Summary**

The gloss to the resolution corresponds with the prevailing interpretation of law by the Supreme Court, according to which a formal condition for the development of the appeal for cassation by a counsel – under Article 526 § 2 of the Code of Criminal Procedure – should be considered to be fulfilled only when the appeal is the product of the lawyer’s intellect and is not just reference made to the contents of the party’s letter written on their own or their document rewritten or copied. The author puts forward arguments, which question the view expressed in the resolution. The *ratio legis* of introducing the counsel’s obligatory assistance in the preparation of this document is to ensure that the appeal for cassation should present a high legal form level, rather than forcing a professional representative to undertake particular initiatives that are not necessarily required to achieve the goal. Also the examination of the formal requirement of an appeal as presented in the resolution is highly difficult, if fully possible at all. As a result, only the development of the document by a counsel in person should be regarded as appropriate.

Key words: *cassation, counsel, solicitor, counsel’s obligatory assistance, formal requirements*

## **LA GLOSE DE LA DÉCISION DE LA COUR SUPRÊME DU 29 MAI 2013, SDI 8/13**

### **Résumé**

La résolution de cette glose entre dans la dominante de la jurisprudence de la Cour suprême dans laquelle la condition formelle d’exécuter la cassation par l’avocat ou le plénipotentiaire d’après l’art. 526 § 2 du Code de la procédure pénale devrait être traitée comme accomplie seulement dans le cas où la cassation est une oeuvre intellectuelle de l’avocat ou conseiller et ne consiste pas à appeler au contenu de sa propre lettre ou de réécrire ou même récopier cette lettre. L’auteur de cette glose monte les arguments qui présentent les doutes de l’idée exprimées dans la résolution. *Ratio legis* d’introduire le devoir d’avocat et de conseiller est la certitude pour que la cassation montre un niveau élevé juridique et non pas l’exigeance à un plénipotentiaire professionnel d’engager de concrètes initiatives qui

3/2015

ne sont pas indispensables pour réaliser ce but. Egalement l'examen de l'exigence formelle de la cassation dans la situation présentée dans la résolution est rendu vraiment difficile, s'il n'est réellement possible. En conséquence alors, on devrait reconnaître uniquement cette lettre qui soit écrite personnellement par l'avocat ou son plénipotentiaire.

## **ГЛОССА К ПОСТАНОВЛЕНИЮ ВЕРХОВНОГО СУДА ОТ 29 МАЯ 2013 Г., SDI 8/13**

### **Резюме**

Глоссируемое постановление является частью доминирующей линии юриспруденции Верховного суда, согласно которой формальное требование к составлению кассации адвокатом или законным представителем, предусмотренной статьёй 526 § 2 УПК, должно считаться выполненным только в том случае, если кассация представляет собой продукт интеллектуальной деятельности адвоката или юрисконсульта, а не заключается в ссылке на содержание собственноручного написания страницы или переписывании либо копировании такого процессуального документа. Глоссатор выдвигает аргументы, позволяющие подвергать сомнению обоснованность подхода, выраженного в постановлении. Ratio legis (аргументом в пользу) выдвижения адвокатско-юрисконсультского требования является гарантия того, чтобы кассация представляла собой высокий юридический уровень, а не принуждение профессионального законного представителя к проявлению конкретных инициатив, которые необязательны для реализации этой цели. Кроме того, анализ формального требования к кассации при выражении позиции, представленной в постановлении, значительно осложнён, если вообще возможен. В связи с этим, составлением процессуального документа следует считать исключительно его выполнение лично адвокатом или законным представителем.